

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Jan Gibiec
Sędzia SA:	Małgorzata Bohun
Sędzia SA:	Dariusz Kłodnicki (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2012 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **Centrali (...) S.A. w K.**

przeciwko: **(...) spółce z o.o. we W.**

o stwierdzenie bezskuteczności czynności prawnej

na skutek zażalenia strony pozwanej

na punkt II postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 20 kwietnia 2012 r., sygn. akt X GC 158/11

**p o s t a n a w i a:**

**I. zmienić punkt II postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 20 kwietnia 2012 r. w ten sposób, że zasądzić od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20.04.2012 r. (sygn. akt X GC 158/11) Sąd Okręgowy we Wrocławiu umorzył postępowanie w sprawie (pkt I), wobec cofnięcia przez stronę powodową powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, w związku z dobrowolnym zwrotem przez stronę pozwaną do masy upadłości spółki (...) nabytych przez nią udziałów w spółce (...), o które toczył się spór w ramach niniejszego postępowania.

Ponadto zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 32.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II). W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd I Instancji wskazał, że strona pozwana, która po wytoczeniu powództwa dokonała zwrotu udziałów do masy upadłości jest stroną przegrywającą sprawę w pojęciu art. 98 § 1 k.p.c. Podkreślił przy tym, że uzyskała ona możliwość zaspokojenia z udziałów dopiero na skutek czynności procesowej dokonanej przez pozwaną, po blisko pół roku od wszczęcia postępowania, w związku, z czym poniosła koszty i w obecnej sytuacji zasadne jest jej żądanie zwrotu tychże kosztów od strony pozwanej. Sąd uznał ponadto, że podnoszone przez stronę pozwaną zarzuty braku legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa oraz bezskuteczność umowy przewłaszczenia udziałów w stosunku do masy upadłości na tym etapie postępowania nie podlegają badaniu przez Sąd. Zwrócił przy

tym uwagę, iż strona powodowa skutecznie cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia, której to czynności dokonała na skutek zwrotu przez stronę pozwaną przedmiotowych udziałów w dniu 9.11.2011 r., a nie w następstwie podnoszonych przez stronę pozwaną zarzutów.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyła strona pozwana zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

1. zasad postępowania, w szczególności art. 108 k.p.c. zw. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. art. 203 § 2 k.p.c. poprzez ustalenie jej odpowiedzialności za wynik procesu, uznanie jej za stronę przegrywającą w sprawie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, podczas gdy:

a) z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w dniu 12.04.2011 r. ogłoszono upadłość spółki (...) sp. z o.o. w Z., natomiast pozew w przedmiotowej sprawie został wniesiony w dniu 21.04.2011 r.,

a zatem, wobec skutecznego zarzutu pozwanej braku legitymacji czynnej powódki do wytoczenia powództwa, Sąd po przeprowadzeniu rozprawy winien był oddalić powództwo:

- po zbadaniu z urzędu zaistnienia przesłanki procesowej bezwzględnej dodatniej (legitymacji czynnej), czym Sąd naruszył przepis art. 131 i 132 ustawy z dnia 23.02.2003 r. Prawo Upadłościowe i Naprawcze (Dz.U.2009.175.1361), który to jest regulacją szczególną wobec regulacji art. 527 i nast. k.p.c. w zakresie wynikającego zeń prawa do zaskarżenia czynności upadłego, które to po ogłoszeniu upadłości wyłączne prawo do wytoczenia powództwa o uznanie czynności prawnej upadłego za bezskuteczną ma jedynie syndyk w zakresie majątku należącego do masy upadłości;

- czym naruszył przepisy art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i 233 k.p.c. przez odmowę dopuszczenia dowodu z dokumentów zawnioskowanych przez pozwaną w pkt II sprzeciwu od wyroku zaocznego, a przez pominięcie dopuszczenia dowodu z w/w akt i dokumentów, których uwzględnienie i przeprowadzenie dawałoby podstawę do braku nadania przez Sąd powódce statusu Wierzyciela spółki (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej, a co za tym idzie o braku legitymacji czynnej w tym postępowaniu;

b) bezspornym jest, do czego Sąd nie odniósł się w uzasadnieniu postanowieniu skarżonego orzeczenia, czym naruszył również przepis art. 328 § 2 k.p.c., że wniosek o ogłoszenie upadłości został przez spółkę powodową złożony w dniu 21.12.2010 r., na posiedzeniu o ogłoszeniu upadłości spółki (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej znajdowały się osoby uprawnione ze strony powódki, a mimo to dziewięć dni po ogłoszeniu upadłości wytoczyła powództwo, w którym nie posiadała legitymacji czynnej, co uzasadnia przyznanie jej złej wiary nakazuje nie obarczenie pozwanej odpowiedzialnością za wynik postępowania;

c) oczywistym jest, że za stronę przegrywającą sprawę należy także uważać pozwanego, który w toku procesu spełnił dochodzone od niego świadczenie, czym zaspokoił roszczenie powoda wymagalne w chwili wytoczenia powództwa, natomiast w przedmiotowej sytuacji powódka nie była uprawniona do wytoczenia powództwa w pierwszej kolejności, a ponadto, nie można było uznać – na postawie zgromadzonego materiału dowodowego, że pozwana – zwalniając zabezpieczenie, skutkujące zwrotem przedmiotu zabezpieczenia do masy upadłości spółki (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej, spełniła świadczenie na rzecz powódki, gdyż aktywa zostały wydane do masy upadłości na zaspokojenie wszystkich wierzycieli, nie na zaspokojenie indywidualnego wierzyciela, a zatem – wbrew ustaleniom Sądu, pozwana nie działała na szkodę powódki, wobec czego postępowanie nie przestało być zbędne z tego tytułu i nie powinno podlegać umorzeniu na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., którego norma też została naruszona, jak i przepisu art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., a zatem wobec faktu, że pozwana nie spełniła świadczenia na rzecz powódki – powódka cofając pozew ze zrzeczeniem się roszczenia winna być uznana za stronę przegrywającą w sprawie (art. 203 § 2 k.p.c.);

d) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia przez Sąd wnikliwej oceny wiarygodności materiału dowodowego, błędnej jego oceny a w szczególności nie dokonanie właściwego uzasadnienia dającego stronie możliwość ustosunkowania się do oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, zwłaszcza zaś przez niewskazanie przyczyn:

- dlaczego nie podlegało badaniu przez Sąd legitymacji czynnej oraz bezskuteczności umowy przewłaszczenia udziałów, podczas gdy zgodnie z art. 127 § 3 upn – bezskuteczne są również zabezpieczenie i zapłata długu niewymagalnego, dokonane przez upadłego w terminie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, a zgodnie z art. 132 upn jedynie syndyk jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli, do czego Sąd był zobowiązany z urzędu, a w konsekwencji co uzasadniało uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości;

- dla których Sąd pominął złożony w sprzeciwie od wyroku zaocznego oraz w piśmie z dnia 2.04.2012 r. wniosek o zwrot kosztów postępowania od strony powodowej, czym naruszył również przepis art. 217 k.p.c. pomimo, że na podstawie art. 233 k.p.c. winien był rozstrzygnąć i odnieść się w uzasadnieniu postanowienia, co do braku zawinienia pozwanej w niezłożeniu odpowiedzi na pozew, albowiem przesyłka z Sądu zawierająca pozew została wysłana: na adres nie wskazany we właściwym rejestrze jako siedziba spółki pozwanej; osobie – nieobowiązanej do odbioru tego typu przesyłek, nie będącym pracownikiem spółki pozwanej, ani nie pozostającej w stałym stosunku zlecenia; podmiotowi, który nie zobowiązał się, ani nie był zobligowany do przekazania przesyłki adresatowi w odpowiednim terminie;

e) naruszenie art. 348 k.p.c., poprzez obciążanie pozwanej spółki kosztami sprzeciwu od wyroku zaocznego, podczas gdy pozwana wyraźnie wykazała brak winy w niezłożeniu odpowiedzi na pozew, a w konsekwencji konieczność wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego i przeprowadzenia rozprawy zaocznej nie została wywołana zawinionym działaniem pozwanej.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę punktu II skarżonego postanowienia i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł.

W odpowiedzi na zażalenie strona powodowa wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Zażalenie strony pozwanej zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Jak trafnie podnosi skarżący, Sąd Okręgowy winien był dokonać oceny podnoszonych przez nią zarzutów odnośnie braku legitymacji czynnej powoda oraz bezskuteczności umowy przewłaszczenia przedmiotowych udziałów w stosunku do masy upadłości, bowiem ich wynikiem było rozstrzygnięcie o żądaniu stron, odnośnie kosztów niniejszego procesu. Należy przy tym zwrócić uwagę, że uchylając się od dokonywania ocen w tym zakresie, wskazał zarazem, że to pozwana należało uznać stronę przegrywającą, bowiem na skutek dobrowolnego zwrotu przedmiotowych udziałów do masy upadłości stworzyła stronie powodowej możliwość zaspokojenia się z nich, a przy tym powództwo stało się bezprzedmiotowe.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną, należy wskazać, że zgodnie z art. 132 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego powództwo w przedmiocie bezskuteczności czynności upadłego dłużnika może wytoczyć syndyk, nadzorca sądowy i zarządca. Przytoczony przepis dotyczy zarówno powództwa o ustalenie w rozumieniu art. 189 k.p.c., że dokonana przez upadłego dłużnika czynność prawna jest z mocy samego prawa bezskuteczna w stosunku do masy upadłości – art. 127 i art. 128 Prawa upadłościowego i naprawczego, jak i uznania czynności prawnej upadłego dłużnika za bezskuteczną na podstawie art. 527 k.c. i nast., z powodu dokonana jej z pokrzywdzeniem wierzycieli – art. 131 Prawa upadłościowego i naprawczego.

W sytuacji, gdy powództwo w zakresie w/w spraw zostało wytoczone przed ogłoszeniem upadłości dłużnika, zgodnie z brzmieniem art. 133 ust. 1 pr. upadł. i napr. syndyk może wejść na miejsce powoda, przy czym warunkiem koniecznym jest, aby spór dotyczył mienia wchodzącego do masy upadłości. Wstąpienie do tych spraw nie jest zatem obowiązkiem syndyka, lecz jego uprawnieniem, a podjęcie decyzji w tym zakresie niewątpliwie będzie się wiązało każdorazowo z oceną powodzenia uzyskania pozytywnego rozstrzygnięcia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 133 ust. 4 w/w ustawy wierzyciel, który otrzymał przed ogłoszeniem upadłości jakiegokolwiek świadczenie na mocy

wyroku uznającego czynność upadłego za bezskuteczną, nie ma obowiązku wydania otrzymanego świadczenia masie upadłości, a zatem – a contrario – jeżeli jego wygrana miała miejsce już po ogłoszeniu upadłości dłużnika, będzie to skutkowało objęcie tego składnika majątkiem masy upadłości. Obowiązek ten znajduje swoją podstawę również w art. 134 ust. 1 pr. upadł. i napr.

W świetle tych regulacji nie budzi wątpliwości, że na skutek upadłości dłużnika, wierzyciel nie traci z mocy prawa legitymacji czynnej w tych sprawach. Odmienna sytuacja ma miejsce jedynie wówczas, gdy syndyk złoży oświadczenie o wstąpieniu do danego procesu w jego miejsce, wówczas to on staje się w nim wyłącznie legitymowanym. W ocenie Sądu Apelacyjnego, analogiczna sytuacja, ma miejsce po ogłoszeniu upadłości dłużnika. Zgodnie z brzmieniem art. 132 ust. 1 pr. upadł. i napr. syndyk jest legitymowanym do wystąpienia z roszczeniami w tym zakresie, co jednakże nie wyklucza, co do zasady, również legitymacji wierzyciela. W szczególności w sytuacji, gdy syndyk nie znajduje podstaw do wytoczenia powództwa i nie podejmuje w tym zakresie inicjatywy (co może konsekwencji doprowadzić do wygaśnięcia roszczenia – w oparciu o art. 132 ust. 3 pr. upadł. i napr., czy też przepisy k.c.), pozbawienie wierzyciela prawa do wytoczenia powództwa w tym przedmiocie, pozostawałoby w sprzeczności z powyższymi regulacjami. W szczególności kłóciłoby się z jej zasadniczym celem, jakim jest doprowadzenie do sytuacji, w której uznanie czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli, skutkuje tym, że następuje objęcie masą upadłości danego składnika majątkowego lub też jego równowartości pieniężnej. Należy mieć przy tym na uwadze, że wierzyciel występuje w tych sprawach (do których syndyk może, lecz nie musi wstąpić w jego miejsce na każdym z jej etapów) na własny koszt i ryzyko, bowiem w przypadku przegranej, to on ponosi konsekwencje z tym związane, natomiast w przypadku wygranej, nie uzyskuje możliwości indywidualnego zaspokojenia się z danego składnika majątkowego, o który toczył się spór, gdyż będzie on służył zaspokojeniu ogółu wierzycieli, a jedynie zgodnie z art. 133 ust. 2 pr. upadłościowego z odzyskanej części majątku syndyk, obowiązany jest zwrócić poniesione przez niego koszty procesu.

Odmienne stanowisko, co do legitymacji czynnej wierzyciela w przypadku sporów w tych sprawach, wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3.10.2008 r. I CSK 93/08 (LEX nr 470021), którego Sąd Apelacyjny jednakże nie podziela.

Na uwzględnienie zasługiwał natomiast drugi z w/w zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że z uwagi na ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego dłużnika powódki – (...) sp. z o.o. w Z. w dniu 12.04.2012 r. (postanowienie Sądu Rejonowego (...) w sprawie o sygn. akt VI GU 73/10 – k. 789) czynność prawna w postaci umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie wierzytelności zawartej między dłużnikiem, a stroną pozwaną w niniejszej sprawie stała się bezskuteczna z mocy prawa. Zgodnie bowiem z treścią art. 127 ust. 3 ustawy z dnia 28.02.2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jedn. - Dz.U. z 2009, nr 175, poz.1361 ze zm.), min. bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są zabezpieczenie długu niewymagalnego, dokonane przez upadłego w terminie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Strona pozwana (...) sp. z o.o. we W. zawarła w dniu 3.12.2010 r. z (...) sp. z o.o. w Z. umowę przewłaszczenia udziałów na zabezpieczenie wierzytelności, które powstały, bądź mogłyby powstać w przyszłości w wyniku realizacji umowy współpracy między nimi. W dniu 21.12.2010 r. został zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. i jak wskazano wyżej Sąd Rejonowy (...) w dniu 12.04.2011 r. ogłosił upadłość spółki, obejmującą likwidację majątku dłużnika. Umowa o przewłaszczenie na zabezpieczenie udziałów została zatem zawarta na niespełna miesiąc przed ogłoszeniem upadłości zbywcy, co stanowiło o jej bezskuteczności w myśl cytowanego powyżej przepisu. Jak wynika z uzasadnienia pozwu złożonego w niniejszej sprawie okoliczności te były znane stronie powodowej, co wynikało min. z tego, że to na jej wniosek ogłoszona została upadłość spółki (...).

W oparciu zatem o twierdzenia zawarte w uzasadnieniu powództwa, jak również okoliczności, które należy uznać za bezsporne, należało uznać, że wynik niniejszego procesu w przypadku, braku cofnięcia pozwu byłby niekorzystny dla strony powodowej, nawet w sytuacji braku zwrotnego przeniesienia spornych udziałów do masy upadłości. Nie ma zatem podstaw przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu, do uznania powodowej spółki za stronę wygrywającą spór między stronami.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że to nie czynności podjęte przez stronę powodową i wytoczenie powództwa, a okoliczności wskazane wyżej – tj. fakt ogłoszenia upadłości i bezskuteczność z mocy prawa dokonanego przewłaszczenia na zabezpieczenie wiarygodności udziałów w spółce (...), doprowadziły do zwrotnego przeniesienia udziałów w dniu 9.11.2011 r. W tej sytuacji nieuprawnione jest twierdzenie Sądu Okręgowego, iż strona powodowa uzyskała możliwość zaspokojenia z udziałów dopiero na skutek czynności dokonanej przez pozwaną. Pamiętać należy również, że w wyniku zawarcia między (...) sp. z o.o. we W., a syndykiem masy upadłości spółki umowy zwrotu udziałów, udziały w (...) sp. z o.o. (poprzednio działającej pod firmą (...)) weszły w skład masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej, co oznacza że możliwość zaspokojenia z nich będą mieli wszyscy wierzyciele upadłego, a procedura zaspokojenia roszczeń będzie przebiegała w oparciu o przepisy Prawa upadłościowego i naprawczego.

Uwzględniając zażalenie, co do zasady, Sąd Apelacyjny uznał jednakże, że brak jest podstaw do zasądzenia od powódki na rzecz pozwanej wszystkich poniesionych przez nią (i żądanych od strony powodowej) kosztów procesu.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, do kosztów takich nie można jednakże zaliczyć opłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego. Sąd Okręgowy wydał wyrok zaoczny w niniejszej sprawie, z uwagi na bierną postawę strony pozwanej, a zatem zgodnie z art. 348 k.p.c., to ona, co do zasady winna była ponieść koszty jakie wiązały się z wniesieniem sprzeciwu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza akt niniejszej sprawy nie daje podstawy do uznania, aby zaistniały przesłanki, które uzasadniałyby odstąpienie od tej zasady.

Odnosząc się do podniesionych przez pozwaną w tym zakresie zarzutów, należało mieć na uwadze, że okolicznością bezsporną jest to, że mimo tego, iż na zwrotnym potwierdzeniu odbioru odpisu pozwu, jako adres strony pozwanej wskazana została ul. (...), a nie ul. (...), doręczenia miało miejsce w dniu na ul. (...). Okoliczność tą przyznał sam pozwany, który oprócz zarzutu wskazania błędnej nazwy ulicy, podnosił również zarzut doręczenia jej osobie nieuprawnionej, tj. osobie która zamieszkuje w lokalu sąsiadującym z jego siedzibą, tj. przy ul. (...). (k: 751). Odnosząc się z kolei do drugiego z nich, należy zwrócić uwagę, że pozwany ograniczył się do sformułowania twierdzenia, że otrzymał odpis pozwu już po upływie 14-dniowego terminu do wniesienia odpowiedzi na pozew, co samo przez się nie wykluczało jednakże jej złożenie również po tym terminie (czy to ze wskazaniem okoliczności świadczących o jego wniesieniu w terminie 14 dni od dnia faktycznego otrzymania odpisu pozwu, czy też złożenia jej wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia). Należy przy tym mieć na uwadze, że z adnotacji doręczyciela wynika, że odpis pozwu został doręczony osobie, która odebrała go w imieniu strony pozwanej w dniu 10.05.2011 r., a wyrok zaoczny został wydany w dniu 13.07.2011 r. Nie bez znaczenia jest również to, że w dniu 9.05.2011 r., reprezentant strony pozwanej odebrał wydane w niniejszej sprawie postanowienie z dnia 4.05.2011 r. o zabezpieczeniu dochodzonych w niej roszczeń (k. 727), a zatem już wówczas wiadomym jej było, że został w tej sprawie wniesiony sprzeciw na pozew. Pierwszą z podjętych przez nią czynności było wniesienie sprzeciwu od wyroku zaocznego, co miało miejsce w dniu 8.08.2011 r.

W świetle powyższych okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego żądanie zasądzenia kosztów opłaty sądowej od sprzeciwu od wyroku zaocznego, nie znajdowało podstaw.

Na uwzględnienie zasługiwał natomiast jej wniosek, złożony w oparciu o art. 203 § 2 zd. 1 k.p.c., w zakresie obejmującym żądanie zasądzenia od strony powodowej na jej rzecz, zwrotu poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego. Jak wskazano już wyżej brak było przesłanek do uznania pozwanej za stronę przegrywającą niniejszą sprawą, a tym samym nie zaszły podstawy do odejścia od generalnej zasady wynikającej z w/w przepisy, że na wniosek pozwanego Sąd zasądza koszty postępowania. Za koszty niezbędne dla celowej obrony pozwanej, a zarazem nie stanowiące kosztów związanych z wniesieniem sprzeciwu od wyroku zaocznego, należało uznać poniesione przez nią koszty związane z jej reprezentowaniem w procesie przez fachowego pełnomocnika procesowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. z zw. z art. 397 § 2 k.p.c., zmienił zaskarżone postanowienie i orzekł o obowiązku zwrotu przez stronę powodową na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego, w oparciu o art. 203 § 2 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z

dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...), a dalej idące zażalenie, odnośnie zasądzenia pozostałych kosztów procesu, oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Wskazać należy na marginesie, że strona pozwana nie złożyła wniosku o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, a zatem mając na uwadze, że była reprezentowana przez fachową obsługę prawną, brak było podstaw do ich zasądzenia z urzędu.

(...)

(...)

(...)

bp